

Ośmiu zwycięzców

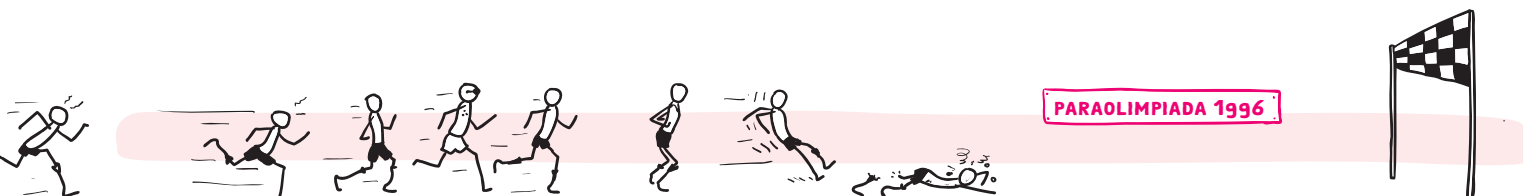
W 1996 roku w Atlancie odbyły się Igrzyska Paraolimpijskie, a więc olimpiada osób z niepełnosprawnościami. Zawody miały zostać rozegrane na obiektach sportowych niedawno zakończonych Igrzysk Olimpijskich, lecz odbywały się częściowo w ich „ruinach”, ponieważ komercyjni operatorzy rozpoczęli już ich demontaż. Mimo to entuzjastycznie nastawieni kibice byli świadkami emocjonujących zawodów, wśród których szczególnym wydarzeniem stał się finałowy bieg mężczyzn na 400 metrów, który każdy z oglądających zapamięta na zawsze.

Na bieżni rywalizowało ze sobą ośmiu mężczyzn. Ich bieg nie miał w sobie nic z elegancji normalnego biegu na 400 metrów. Sposób, w jaki zawodnicy biegli, nie był przyjemny dla oka. Niektórzy kibice odwracali wzrok. Ci, którzy obserwowali wyścig, byli zafascynowani wolą walki i siłą duchową, jaką ośmiu mężczyzn obciążonych różnymi niepełnosprawnościami prezentowało w trakcie wyścigu.

I wtedy wydarzyło się coś niespodziewanego: jeden z mężczyzn, prowadzący w tym wyścigu, upadł na krótko przed metą. Biegący za nim zawodnik, który mógłby go teraz wyprzedzić i tym samym zostać pewnym zwycięzcą wyścigu, w jednej chwili zdecydował się na coś szalonego – zrezygnował ze złotego medalu. Zamiast tego podbiegł do leżącego kolegi i pomógł mu wstać. Obaj, kuśtykając, ruszyli w kierunku mety. Jednak nie mieli żadnych szans, ponieważ reszta zawodników już zaczęła się do nich zbliżać. Co zrobili pozostali biegacze? Pierwszy z nich przerwał swój bieg, podbiegł do dwójki kolegów i położył rękę na ramieniu swojego rywala. To samo zrobił każdy z pozostałych zawodników. Tworząc razem grupę śmiejących się, płaczących i obejmujących się zawodników, biegli, kuśtykali, pomagali sobie nawzajem, by razem przekroczyć linię mety – ośmiu zwycięzców.

Historia biegu na 400 metrów z Atlanty pokazuje, że dla dobra drugiej osoby można wiele poświęcić, nie tracąc przy tym samego siebie. Jezus mówi: „Ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi” (Mt 20, 16). Zawodnik, który poświęca złoto, by pomóc koledze, jest bohaterem. Zawodnik, który zdobywa złoto, bo ktoś inny upadł, ma jedynie kawałek metalu zawieszony na szyi.

Langenstein, Bernhard, Desiderata, tredition 2017 r., s. 44-45.



IMPULS

Przeczytajcie na głos tę historię. W jaki sposób historia waszej miłości może stać się historią zwycięstwa – dla was obojga oraz dla dzieci, które być może będziecie mieć?